

76

udaje się do pałacu królewskiego, i tu od królewicza Olafa otrzymuje złotą karetę i ciepłe odzienie, i wyrusza w świat. W drodze zostaje napadnięta przez zbójców, uprzedzonych przez niedobrego radcę, że drogą leśną będzie jechała Kasia w karecie z prawdziwego złota.

W jaskini zbójckiej Kasia spotyka renifera, od którego dowiaduje się o miejscu pobytu królowej śniegu. Na grzbiecie renifera udaje się w drogę. Wkrótce przybywa na tereny objęte władaniem królowej śniegu. Właśnie słyszymy, jak królowa poucza Kaja, że kto chce być szczęśliwy, nie powinien się nad nikim litować. Gdy królowa odleciała na ciemnej chmurze, zjawia się Kasia i zaczyna namawiać Kaja, by skorzystał z nieobecności królowej i powrócił do babuni. Kaj w pierwszej chwili odmawia, ale pod wpływem pocałunku Kasi zmienia się całkowicie i wraz z nią opuszcza lodowate państwo. Właśnie w ostatnim akcie jesteśmy świadkami, jak Kasia i Kaj wracają do babuni i słyszymy opowieść Kasi: „On miał serce z lodu, ale ja go objęłam, płakałam i serce jego w końcu stopniało, i róże zakwitły na powitanie i królowa śniegu się stopiła“. A bajkopisarz, którego znów oglądamy w ubogiej izdebce, dodaje: „Cóż nam zrobią wrogowie, dopóki serca mamy gorące!“

Tak kończy się opowieść o Kasi i Kaju, z której to opowieści wynika, że sercu pełnemu żaru nic się przeciwstawić nie zdoła, a odwaga, przyjaźń i wierność łamią wszelkie napotymane na drodze przeszkody.

PAŃSTWOWY TEATR DOLNO - ŚLĄSKI
W JELENIEJ GÓRZE

Kierownictwo art.: ZUZANNA ŁOZIŃSKA

KRÓLOWA ŚNIEGU

Bajka w 5-ciu aktach EUGENIUSZA SZWARCA
według powiastki H. Ch. ANDERSENA

Tłumaczenie: HANNA PIECZARKOWSKA
Muzyka: ANNA KITSCHMANN - WEINER

PROGRAM
Patronat honorowy Państwa Prezydenta

98

Rok 1951

W Y K O N A W C Y

Bajkopisarz	{	Jan Mączka
	{	Stefan Latuszkiewicz
Kaj	.	.
Kasia	.	.
Babunia	.	— Iza Rutkowska
Radca	.	{ Jerzy Horecki
	.	{ Witold Thielmann
Królowa Śniegu	.	.
Kruk	.	.
Wrona	.	.
Królewicz	.	.
Królewna	.	.
Król	.	{ Witold Michelski
	.	{ Jan Piątkowski
Rozbójnica	.	.
Mala rozbójniczka	.	.
Renifer	.	.

Strażnicy, lokaje, zbójcy, śnieżki, świetliki
 Udział biorą: Młodzież z Liceum Nr 6 i Szkół podstawowych
 Nr 1, 2, 4 i 7

Inscenizacja i reżyseria: Zuzanna Łozińska

Scenografia: Tadeusz Rajkowski

Orkiestra Państwowego Teatru Dolno-Sląskiego
 w Jeleniej Górze pod kierownictwem Edwarda Czernego

Prace modelatorskie: Jan Lercher

Ewolucje taneczne: Maria Krysiwiczowa

Peruki: Edward Terlecki

„Królowa Śniegu” opracowana została na scenę przez Eugeniusza Szwarca według znanej bajki Andersena.

Hans Christian Andersen, który żył w latach 1805-1875, to poeta duński, autor znanych w całym świecie bajek. Był synem ubożego szewca w Odense, który go dość wcześnie osierocił. Otrzymał skromne wykształcenie, wyróżnił się wszakże niezwykle bujną fantazją. Jako czternastoletni chłopiec zostaje przyjęty do szkoły operowej w Kopenhadze. Pobyt w tej szkole trwał krótko. Natomiast zainteresowali się nim różni wpływowi opiekunowie, którzy zajęli się dopełnieniem jego niewystarczających studiów. Andersen zaczyna pisać. Już w latach szkolnych ogłasza swe wiersze, które jednak nie budzą większego zainteresowania. Po ukończeniu studiów uniwersyteckich Andersen odbywa szereg podróży do Szwajcarii i Włoch i dopiero dzieła powstałe zagranicą utorowały mu drogę do sławy. Między innymi właśnie wydał Andersen w tym czasie pierwszy zbiór swych słynnych bajek, czytanych po dzień dzisiejszy przez dzieci wszystkich prawie narodów świata. Po wydaniu pierwszego zbioru, ukazał się w parę lat drugi, później trzeci, wreszcie już na schyłku żywota — czwarty. Żaden z pisarzy duńskich nie znalazł podobnego zainteresowania zagranicą, bo też żaden zbiór bajek równać się nie może z bajkami Andersen, jeśli idzie o pogodny nastrój i prostą, pełną uroku fantazję. W ten sposób syn biednego szewca stał się światową sławą, bywał na dworach książęcych i królewskich, a bajki zdobyły mu uznanie w całym świecie. Andersen pozostał do końca życia skromnym, pełnym uprzejmości człowiekiem. Umarł, wyróżniony wieloma odznaczeniami i zaszczytami, jako honorowy obywatel Kopenhagi, dokąd przybył przed pięćdziesięcioma laty, w charakterze ubożego młodzieńca.

„Królowa Śniegu” opowiada nam dzieje Kaja i Kasi, dwojga dzieci, które straciły rodziców, i wychowują się u niezamożnej babuni. Jesteśmy właśnie świadkami, jak do izdebki na strychu, gdzie mieszka babunia z wnuczkami, przybywa jakiś zamożny pan, którego tytułują radcą, aby nabyć od babuni krzak róży, co zakwitł w czasie srożej zimy. Daje 10 talarów, później podwaja, potraja cenę, ale spotyka się ze stanowczą odmową. Babunia nie chce pozbyć się krzaka, bo „choć za oknem zima, ale tu lato”, a gdy radca podnosi cenę do stu talarów, twierdząc, że tylko pieniądze przynoszą radość, babunia odpowiada, że są „rzeczy cenniejsze od pieniędzy”. Radca, który — jak się okazuje — jest właścicielem wielu chłodni i lodowni w państwie, nie daje za wygraną. Udaje się do królowej śniegu, która dostarcza mu lodu niezbędnego do uruchomienia lodowni, i prosi ją, by ukarała babunię.

Królowa śniegu mieszka daleko na północy, a zimą lata na ciemnej chmurze. Późno w nocy, kiedy wszyscy spoczywają w śnie, biegnie po ulicach i zagląda do okien, a wtedy szyby pokrywają się kwiatami z lodu. W prawdzie bajkopisarz, którego poznajemy w mieszkaniu babuni, zapewnia, że królowa śniegu nie ośmieli się utargnąć do izdebki, bo nie dałaby sobie rady z tymi, co mają serca pełne żaru, niemniej przez okno wślizguje się królowa śniegu. Korzystając z nieobecności bajkopisarza, nalega na babunię, aby oddała jej wnuczką Kaja. Ten początkowo się opiera, nie chce iść z królową, lecz gdy pocałował ją, zmienił zdanie. Otóż, dowiadujemy się, że serce człowieka, który pocałował królowę, przekształca się w bryłę lodu. W ten sposób Kaj opuszcza ubogą izdebkę babuni i udaje się razem z królową śniegu do jej pałacu.

Ochłonawszy z przerażenia, Kasia, siostrzyczka Kaja, postanawia wyprawić się na poszukiwania utraconego braciszka. Za radą spotkanych ptaków — kruka i wrony, które głoszą, że wierność, odwaga i przyjaźń zwalczają wszelkie przeszkody,